

Trwa głosowanie
w budżecie obywatelskim

Mistrzostwa świata
w Ciechocińskiej Strefie Kibica

Zygmunt Wiatrowski
na Deptaku Sław

Regaty na Wiśle
startowały z Ciechocinka

ZDROJ

Ciechociński

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO czerwiec 2018 Nr 6 (307) ISSN 1234-155X 1,00 zł



ZYGMUNT WIATROWSKI NA DEPTAKU SŁAW



Z ŻYCIA MIASTA

- 4 Głosuj w budżecie obywatelskim
- 5 Ciechocinek kibicuje, Krystynką i solą
- 6 Regaty w uzdrowisku
- 7 Zygmunt Wiatrowski na Deptaku Sław
- 8 Rekordowe pokazy strażaków
- 11 Skołowani na wyspach, Zagrali strażacy
- 13 Wizyta kardynała Karola Wojtyły w Ciechocinku
- 14 Zjazd kapłanów, Boże ciało
- 15 Zdaniem psychologa
- 26 Uczestnicy parady nagrodzeni

ROK PRAW KOBIET

- 12 Debiut primadonny

FOTOMIGAWKA



W Pracowni Malarstwa dla Dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechocinku powstają prawdziwe arcydzieła.

KULTURA

- 9 Noc bibliotek, Plenerowe kino
- 10 Zwycięski debiut
- 15 Skołowani na winylu
- 16 Fotograficzny sukces, Spotkanie z podróżnikiem
- 17 Sztuka o mało co teatralna
- 18 Czytelnicze animacje

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

- 10 Plastyczna walka ze smogiem
- 20 Dzieciak potrafi
- 21 Zdobywamy kosmos
- 22 Wiosenne wycieczki „Jedynki”

SPORT

- 23 Fatalna passa Zdroju
- 24 Piłka połączyła pokolenia, Bieg Tężni
- 25 Bieg o Kryształ Soli

KALENDARZ WYDARZEŃ

Lipiec

1 lipca

Koncert Orkiestry Zdrojowej

6-8 lipca

Festiwal Wielka Gala Tenorów

7 lipca

3. bieg cyklu Grand Prix Tężnie Run

13-14 lipca

22. Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów

15 lipca

Finał mundialu w Ciechocińskiej Strefie Kibica
Koncert Orkiestry Zdrojowej

17 lipca

Letnie kino plenerowe:
„Za jakie grzechy dobry Boże”

21-22 lipca

47. Spotkania z Folklorem Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej

26-29 lipca

Festiwal Piosenki Młodzieży Niepełnosprawnej

Aktualny kalendarz wydarzeń
znajdziesz na
www.ciechocinek.pl.

Wydawca: Urząd Miejski Ciechocinka

Redaktor naczelny: Krzysztof Lepczyński

Współpraca: Aldona Nocna, Barbara Kawczyńska, Mariola Różańska, Justyna Małecka, Bartosz Lipiński

Druk: Pracownia Poligraficzna, ul. Chrobrego 145/147, Toruń, tel. 56 650 91 53.

Nakład: 600 egz. | ISSN 1234 -155X | numer zamknięty 19.06.2018 r.

Kontakt: zdroj@ciechocinek.pl

Adres redakcji: Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów oraz tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawiane w publikacjach zamieszczonych na łamach gazety.

OKŁADKA

fot. Krzysztof Lepczyński



Głosuj w budżecie obywatelskim

Do końca czerwca trwa głosowanie na projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego. Możemy wybierać spośród sześciu propozycji.

Głosowanie rozpoczęło się 11 czerwca i potrwa do końca miesiąca. O realizację w ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego, na który zarezerwowano 300 tys. zł, ubiega się sześć projektów.

Jak głosować?

Udział w głosowaniu można wziąć na trzy sposoby.

- Elektronicznie, za pośrednictwem aplikacji na stronie www.budzetobywatelski.ciechocinek.pl lub przesyłając wypełnioną i zeskanowaną kartę do głosowania na adres budzetobywatelski@ciechocinek.pl.

- Osobiście, składając wypełnioną kartę do głosowania w sekretariacie Urzędu Miejskiego.

- Listownie, przesyłając wypełnioną kartę do głosowania na adres Urzędu Miejskiego w Ciechocinku z dopiskiem na kopercie „Budżet Obywatelski - 2018 rok”.

Wzór karty do głosowania znajdziesz na stronie www.budzetobywatelski.ciechocinek.pl.

Prawo do udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec, który na dzień głosowania ukończył 16 rok życia. Każdy może zagłosować tylko na jeden projekt.

Lista projektów w budżecie obywatelskim 2018

1. Indywidualne pomiary pól elektromagnetycznych dla mieszkańców

Koszt zadania po weryfikacji: 29 tys. zł

Projekt polega na zakupie rejestratora indywidualnego ekspozycji na pola elektromagnetyczne. Projekt umożliwi mieszkańcowi Ciechocinka wypożyczenie ekspozymetru rejestrującego indywidualną ekspozycję na pola elektromagnetyczne (PEM) skorelowaną z lokalizacją GPS. Zakres częstotliwości PEM, jaki jest mierzony wynosi od 80 MHz do 6 GHz, gdzie ekspozymetr wykonuje pomiary 20 najczęściej używanych systemów. Na podstawie zebranych wyników badań, pomiar dokonany przez mieszkańca może zostać uznany za podstawę dalszych działań dla

Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

2. SMART Bike Ciechocinek

Koszt zadania po weryfikacji: 50 tys. zł

Projekt zakłada uruchomienie sześciu stacji do samodzielnej naprawy rowerów zlokalizowanych w pobliżu obiektów Ośrodka Sportu i Rekreacji, w okolicy tras rowerowych, tj. Park Linowy, Plaża Miejska, Siłownia przy ul. Tężniowej, Kemping, Korty tenisowe w Parku. Każda stacja wyposażona jest w zabezpieczony komplet narzędzi, pompkę nożną/ręczną, uchwyt do zawieszenia roweru, ławeczkę, oświetlenie solarne na wieczór oraz 4 dodatkowe sztuki stojaków rowerowych. Każda stacja pozwala również na doładowanie w trasie telefonów komórkowych.

3. Opracowanie projektu budowy Letniego Basenu Miejskiego

Koszt zadania po weryfikacji: 100 tys. zł

Mieszkańcy są zawiedzeni brakiem w Ciechocinku basenu. Znakomitą szansą dla miasta może być budowa Letniego Basenu Miejskiego. Coraz więcej miast posiada takie obiekty. Kwota, która została oszacowana w kosztorysie, ma być przeznaczona na opracowanie projektu w/w atrakcji.

Następnym krokiem po opracowaniu projektu powinno być zabezpieczenie pieniędzy w budżecie miasta na dany rok na budowę LBM. Projekt to pierwszy krok do wykonania tej ważnej inwestycji.

Basen składać ma się z dużego basenu dla dorosłych wraz ze zjeżdżalnią krętą czy innymi atrakcjami w postaci m.in. biczów wodnych czy rwącej rzeki z infrastrukturą towarzyszącą (toalety, przebieralnie itp.). Ponadto powinna znajdować się możliwość wypożyczenia leżaków, parasoli. Możliwa mała gastronomia.

4. Street Workout / Parkur Park

Koszt zadania po weryfikacji: 150 tys. zł

W obecnych czasach każde miasto posiada Street Workout / Parkur Park, na którym można trenować kilkanaście sportów takich jak: Street Workout,

Parkour Park, Crossfit, Gimnastyka, Pole Dance i wiele innych, a ćwiczenia na świeżym powietrzu to jedna z najlepszych form rekreacji. W jednym momencie z w/w Parku może korzystać 26 osób w każdym wieku. Może to być miejscem spotkań całych rodzin i znajomych, którzy będą chcieli poprawić swoją sprawność fizyczną. Najlepszym miejscem na w/w inwestycję będzie któryś z Ciechocińskich parków.

5. Budowa drogi na odcinku 100 m, ul. Topolowa, Ciechocinek

Koszt zadania po weryfikacji: 250 tys. zł

Utwardzenie drogi nawierzchnią bitumiczną lub z kostki brukowej na odcinku 100 metrów, wraz z opracowaniem projektu, budową kanalizacji i oświetlenia na ulicy Topolowej w Ciechocinku. Celem inwestycji jest podniesienie jakości życia mieszkańców bloku przy Alei 700-lecia 1D. W czasie opadów deszczu, wjazd na posesję jest niemożliwy. W chwili obecnej droga posiada liczne uszkodzenia i nierówności, które uniemożliwiają bezpieczny przejazd, nawet z bardzo małą prędkością.

6. Modernizacja drogi dojazdowej do boiska szkolnego przy Szkole Podstawowej nr 3

Koszt zadania po weryfikacji: 65 tys. zł

Poszerzenie drogi wjazdowej na odcinku 30 m celem stworzenia możliwości obustronnego ruchu pojazdów wraz z położeniem kostki brukowej, adaptacją bramy wjazdowej i rewitalizacją przyległych terenów zielonych - zasadzenie nowych krzewów i zamontowanie ławek. Przebudowa drogi umożliwiłaby bezpieczne wysiadanie dzieci na terenie boiska, które jest wykorzystywane na parking dla podwożących dzieci samochodów. Obecnie przy ulicy Wojska Polskiego od strony szkoły brak jest jakichkolwiek miejsc parkingowych. Podczas wjazdu i wyjazdu rodziców z boiska szkolnego bardzo często dochodzi do zablokowania istniejącej drogi. Rewitalizacja terenów zielonych znacznie wpłynęłaby na estetykę terenów przyszkolnych wokół boiska.

Ciechocinek kibicuje

Przed kinem „Zdrój” na czas trwania Mistrzostw Świata w piłce nożnej stanęła Strefa Kibica. Ciechocinianie będą mogli w niej zobaczyć co najmniej sześć spotkań, w tym grupowe mecze Polaków.



Na ledowym ekranie o powierzchni 13 m2 zobaczymy co najmniej sześć spotkań piłkarskich Mistrzostw Świata. Na pewno będą to grupowe mecze Polaków oraz lipcowy finał. Od wyników polskiej reprezentacji zależy, jakie inne spotkania zobaczymy w strefie kibica.

Na terenie strefy znajdują się punkty małej gastronomii, prowadzona będzie sprzedaż niskoprocentowego piwa. Kibice będą mogli wziąć udział w grach i konkursach z atrakcyjnymi nagrodami

- weekendowymi pobytami, pakietami SPA czy kolacjami ufundowanymi przez ciechocińskie przedsiębiorstwa. W strefie będzie można pomalować twarz w narodowe barwy i kupić mundialowe gadzety. Na najmłodszych kibiców czekać będzie plac zabaw z dmuchańcami.

Ogrodzona strefa obejmuje plac przed kinem „Zdrój” i część skweru Excentryków. W czasie otwarcia strefy ulica Żelazna będzie zamknięta dla ruchu kołowego.

Terminy otwarcia strefy kibica w Ciechocinku:

19 czerwca, godz. 15-20 - mecz Polska-Senegal.

24 czerwca, godz. 18-23 - mecz Polska-Kolumbia.

28 czerwca, godz. 14-19 - Polska-Japonia.

15 lipca, godz. 15-20 - finał.

Informację o pozostałych transmitowanych meczach znajdziesz na www.ciechocinek.pl.

Krystynką i solą

Pokazy warzenia soli, stoiska rzemieślnicze, ale i wystawy fotograficzne czy poczęstunek gęsina złożyły się na 11. edycję Święta Soli.

Plac przed warzelnią soli 16 czerwca chwilami przeżywał prawdziwe oblężenie. Piękna pogoda i mnóstwo atrakcji sprawiły, że impreza cieszyła się wśród kuracjuszy, turystów i mieszkańców sporym zainteresowaniem.

We wnętrzach warzelni soli otwarte zostały dwie wystawy: poświęcona Julianowi Adamowi Majewskiemu, architektowi i współtwórcy świetności

Ciechocinka (przygotowana przez Archiwum PAN i Aldonę Nocną), a także zbiór fotografii Wisły i ciechocińskiej saliny. Goście mogli także zwiedzać muzeum w warzelni z przewodnikami. Jak co roku festiwal obfitował w stoiska rzemieślnicze, od garncarza, przez jubilera, kowala po pokazy wytopu brązu i naukę strzelania z łuku.

Uczestników witała chlebem i solą

para w stroju kujawskim. Nie były to jedyne przekąski, gęsina i chleb ze smalcem rozeszły się błyskawicznie. Na upał idealnie nadawała się „Krystynka”. Nie zabrakło miniatur tężni i plenerowego pokazu pracy warzelnika.

Na Święto Soli zaprosiły Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka, Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek i Gmina Ciechocinek.

Dyżury radnych

Radni Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmują wyborców i interesantów w każdy poniedziałek w godz. 13.30-15.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego (pokój nr 12).

Przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmuje wyborców i interesantów w każdy wtorek w godz. 14-16 w siedzibie Urzędu Miejskiego (pokój nr 12).

Dyżury w 2018 roku:

Grzegorz Adamczyk:

18 czerwca, 24 września.

Krzysztof Czajka:

5 marca, 25 czerwca, 1 października.

Jerzy Draheim:

12 marca, 2 lipca, 8 października.

Klara Drobniwska:

19 marca, 9 lipca, 15 października.

Tomasz Dziarski:

26 marca, 16 lipca, 22 października.

Paweł Kanaś:

9 kwietnia, 23 lipca, 29 października.

Izabela Kowacka:

16 kwietnia, 30 lipca.

Marek Kuszyński:

23 kwietnia, 6 sierpnia.

Anna Michalska:

7 maja, 13 sierpnia.

Aldona Nocna:

14 maja, 20 sierpnia.

Bartosz Różański:

21 maja, 27 sierpnia.

Włodzimierz Słodowicz:

28 maja, 3 września.

Jerzy Sobierajski:

4 czerwca, 10 września.

Marcin Strych:

11 czerwca, 17 września.

OGŁOSZENIE

Punkt Terapeutyczny dla Dzieci i Młodzieży Zażywających Środki Psychoaktywne

czynny w piątki w godzinach 16:00-18:00 w Klubie Senior + „Niezapominajka” przy ul. Mickiewicza 10

TELEFON DLA SENIORA
722 090 098
Pn-Pt godz. 10-22

Regaty w uzdrowisku

Z przystani w Ciechocinku 1 czerwca wystartowały 53. Długodystansowe Regaty na Wiśle, w których wzięły udział 24 załogi.



Po raz pierwszy w długiej, bo sięgającej 1936 roku, historii regat, zawody startowały w Ciechocinku. Całe zawody składały się z trzech etapów: z uzdrowiska do Torunia, a następnie do Solca Kujawskiego i Brdujścia (pod Bydgoszczą) rozgrywanych od 1 do 3 czerwca.

Najważniejsze trofeum, Puchar Wisły, wywalczyła załoga „Tygrysa”, czyli łódki typu Micro 550, w składzie Bartosz Niciński i Damian Grobelny.

- Te regaty są wyjątkowe, bo doceniają istotę rzeki, jej zmienność, specyfikę, jej życie - powiedział magazynowi „Żagle” profesor Marek Grześ, hydrolog i znawca królowej polskich rzek.

Uczestnicy regat oprócz ciechociń-

skiej wiślanej plaży zapamiętają też szkwał w Toruniu. Pięć łódek w ułamku sekundy zostało przewróconych, a piętnaście osób wylądowało w wodzie. - Od wielu lat zabezpieczam wszelkie imprezy na wodzie w okolicach Torunia. Czegoś takiego jeszcze nie widziałem - przyznał w rozmowie z „Żaglami” Wojciech Lewko, szef toruńskiego WOPR. - Zrobiło się szaro, praktycznie nic nie było widać. Wiedzieliśmy, że nadciąga burza, gdy nagle okazało się, że burze są dwie - po obu stronach rzeki. Stara prawda mówi, że Wisła burzy nie przepuści. Tak się jednak stało, że te dwie burze zetknęły się właśnie w tym miejscu - mówił.



Zygmunt Wiatrowski z gwiazdą na Deptaku Sław

Prof. Zygmunt Wiatrowski, pedagog i działacz społeczny, 26 maja odstąpił swoją gwiazdę na Ciechocińskim Deptaku Sław.



- Z Ciechocinkiem jestem związany od dwudziestu lat, ale pragnienie stałego związku narastało od lat 60. - mówił prof. Wiatrowski po odstąpieniu gwiazdy.

Burmistrz Leszek Dzierżewicz wskazywał na liczne pola aktywności profesora, od naukowego, przez filatelistyczne, po działalność społeczną w ciechocińskiej parafii i organizacjach pozarządowych. - Na najwyższe podkreślenie zasługuje lokalny patriotyzm profesora, który żywo interesuje się życiem społecznym i kulturalnym. Pragnę złożyć podziękowania za trud i pracę na rzecz społeczności lokalnej za serce, za czynienie dobra nie dla chwały, ale dla zasady - mówił burmistrz.

Odstąpienie gwiazdy poprzedziły aż trzy laudacje. Prof. Stanisław Kunikowski, rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej, mówił o naukowych osiągnięciach prof. Wiatrowskiego, prof. Ludwik Malendowicz, honorowy prezes Polskiego Związku Filatelistów, wskazywał na wkład laureata w polską, i nie tylko, filatelistykę. Grażyna Ochocińska, prezes Uni-

wersytetu dla Aktywnych, mówiła zaś o społecznej aktywności laureata. - Profesor jest siłą napędową Uniwersytetu dla Aktywnych od początku jego istnienia. Naszą gwiazdą był pan i jest na zawsze - podkreślała.

Poseł Joanna Borowiak odczytała list gratulacyjny od Jarosława Gowina, ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Sama przypomniała też o swojej współpracy naukowej z profesorem Wiatrowskim.

Goście zwracali uwagę na intelektualną żywiołowość profesora, który w tym roku obchodził 90. urodziny. - Rozmowy, które odbywamy z dr. Kubiakiem i prof. Wiatrowskim, to prawdziwa uczta duchowa - mówił prof. Kuniowski. - Spotykając ciebie poznałem mądrość najwyższego rzędu - mówił ks. Grzegorz Karolak, proboszcz ciechocińskiej parafii. - Uosabiasz część mądrości samego Boga - dodał.

Uroczystość zwieńczył koncert chóru Quarta z Zagórowa, rodzinnej miejscowości profesora.

Zygmunt Wiatrowski

Pedagog, nauczyciel akademicki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszy oraz Kujawskiej Szkole Wyższej (dawnej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku). Ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku, tytuł profesora otrzymał w 1988 roku.

Mieszkańcem Ciechocinka jest od niemal 20 lat, jednak z kujawsko-pomorskim związany jest znacznie dłużej, bo od lat 60-tych, zawsze pełniąc funkcje związane z oświatą (wizytator Okręgu Bydgoskiego, wykładowca i pełniący wiele funkcji kierowniczych).

Członek Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN oraz Komisji UNESCO ds. Zawodowo-Technicznych UNEVOC i Studiów Naukowych. Aktywnie udziela się w Towarzystwie Przyjaciół Ciechocinka, Włocławskim Towarzystwie Naukowym, ciechocińskiej parafii i ruchu ekumenicznym, a także w społeczności seniorów (Uniwersytet dla Aktywnych, Klub Seniora, Miejska Rada Seniorów).

Zaangażowany filatelista, współorganizator konferencji Polskiej Akademii Filatelistyki w Ciechocinku.

Rekordowe pokazy strażaków

W piątych już Wojewódzkich Pokazach i Paradzie Strażackiej wzięło udział 55 jednostek straży pożarnej z Kujaw, Wielkopolski i Pomorza.



fot. Adi Sz

Z roku na rok wydarzenie cieszy się coraz większą popularnością, zarówno wśród strażaków jak i mieszkańców czy turystów. Wydarzenie rozpoczęła tradycyjna defilada wozów strażackich ulicami Ciechocinka. Dla uczczenia 100-lecia niepodległości Polski, każdy wóz strażacki miał na sobie biało-czerwoną flagę.

Na stadionie miejskim odbyły się zawody strażackie, podczas których drużyny brały udział w konkurencjach: ubieranie się w umundurowanie bojo-

we na czas, rozwijanie linii gaśniczej ze strącaniem pachotków na czas, cięcie drewnianej belki na czas, bieg z przeszkodami. Była też piłka wodna, która wzbudziła duże zainteresowanie.

Goście strażackiego pikniku mogli oglądać pokaz gaszenia pożaru za pomocą tradycyjnej sikawki konnej a także nowoczesnego sprzętu. Pokazy odwiedziły też psy ratownicze z Grupy Poszukiwawczo Ratowniczej z OSP Gdańsk.

Na najmłodszych czekało stoisko przygotowane przez Przedszkolną Dru-

żynę Strażacką z Przedszkola Samorządowego nr 2 im. Kubusia Puchatka, zjeżdżalnie i mnóstwo piany. Były też stoiska firm strażackich, Ambulans Krwiodawstwa, stoisko z rejestracją potencjalnych Dawców Szpiku, mała gastronomia.

Organizatorzy, czyli OSP Ciechocinek oraz OSP Straszewo, dziękują wszystkim sponsorom, strażakom oraz osobom zaangażowanym w organizację tego wydarzenia.



Zwycięski Debiut

Sara Lityńska z Ciechocinka znalazła się w gronie zwyciężczyń XVII Kujawsko-Pomorskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki DEBIUT.



foto. Krzysztof Lepczyński

W tym roku w Debiucie wystąpiło dwanaście laureatek powiatowych eliminacji. Koncert konkursowy, który 10 czerwca odbył się w ciechocińskiej muszli koncertowej, poprzedziły dwudniowe warsztaty wokalne w Miejskim Centrum Kultury prowadzone przez dr Joannę Żółkoś-Zagdańską (wykładowczynię śpiewu jazzowego AM w Bydgoszczy) oraz Małgorzatę Żurańską-Wilkowską (piosenkarkę). Młode wokalistki w konkursie przedstawiły interpretacje piosenek z tekstami Jacka Cygana.

Ostatecznie trzy równorzędne nagrody wraz z tytułem „Najlepszy wykonawca roku 2018” otrzymały:

Sara Lityńska z Ciechocinka za piosenkę „Dary Losu” (nagroda rzeczowa Burmistrza Ciechocinka),

Agata Misiak z Grudziądza za piosenkę „Jestem Kobieta” (nagroda rzeczowa Dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy),

Aleksandra Nowak ze Żnina za piosenkę „Będzie Tak Jak Jest” (nagroda rzeczowa Dyrektora Kujawsko-Pomorskiego

kiego Centrum Kultury w Bydgoszczy).

Zwycięzynie otrzymały również nagrodę w postaci sesji nagraniowej ufundowanej przez Wyższą Szkołę Gospodarki w Bydgoszczy (partnera przeglądu).

Wyróżnienia otrzymały także:

Karolina Zielińska z Kowalewa Pomorskiego za piosenkę „Dziewczeński Spacer” (nagroda rzeczowa Prywatnej Szkoły Gitary „Rezonata” w Bydgoszczy),

Agata Gorczevska z Łasina za piosenkę „Dzięki Za Dźwięki” (sesja nagraniowa ufundowana przez jurora - Małgorzatę Żurańską).

Wokalistkom towarzyszył zespół festiwalowy pod kierownictwem artystycznym Sławomira Stencla. W jury zasiadli dr Joanna Żółkoś-Zagdańska, Małgorzata Żurańska-Wilkowska, Krystyna Wulert (specjalistka z zakresu słowa i recytacji KPCK w Bydgoszczy), Roman Fieberg (muzyk, pedagog, główny specjalista ds. muzyki KPCK w Bydgoszczy).

Wokalistkom towarzyszył zespół festiwalowy pod kierownictwem artystycznym Sławomira Stencla. W jury zasiadli dr Joanna Żółkoś-Zagdańska, Małgorzata Żurańska-Wilkowska, Krystyna Wulert (specjalistka z zakresu słowa i recytacji KPCK w Bydgoszczy), Roman Fieberg (muzyk, pedagog, główny specjalista ds. muzyki KPCK w Bydgoszczy).



Skołowani na wyspach



Debiutancka płyta Skołowanych „Wieczny chłopiec” podróżuje po świecie. Na zdjęciu Ian „Knox” Carnochan, założyciel legendarnej punkowej formacji The Vibrators z ciechocińskim krążkiem w Londynie.

Zagraли strażacy

W XXV Regionalnym Przeglądzie Orkiestr OSP, który 3 czerwca odbył się w uzdrowisko, wzięto udział pięć ekip z czterech województw.



Najlepszą Orkiestrą przeglądu została Orkiestra Dęta OSP z Beska (woj. podkarpackie), która otrzymała nagrodę Burmistrza Ciechocinka. W rywalizacji wzięły również udział Orkiestra OSP z Aleksandrowa Kujawskiego (woj. kujawsko-pomorskie), Orkiestra Dęta OSP Babimost (woj. lubuskie), Gminno-Strażacka Orkiestra Dęta OSP z Koźminka (woj. wielkopolskie) oraz Sompoleńska

Orkiestra Dęta (woj. wielkopolskie). W konkursie parady marszowej wzięły udział 2 Orkiestry, akompaniowały w układach przygotowanych przez mażoretki - grupa „Sunshine Besko” wystąpiła przy akompaniamencie Orkiestry z Beska a grupa „Finezja” z Orkiestrą z Sompolna. Okolicznościowy koncert dały Orkiestra z Aleksandrowa Kujawskiego oraz Sompoleńska Orkiestra Dęta.

Świetlana przeszłość, niepewna przyszłość

Przeszłości, teraźniejszości i przyszłości basenu termalno-solankowego poświęcona była konferencja zorganizowana 4 czerwca przez Stowarzyszenie „Razem dla Ciechocinka”.

Sporo było o przeszłości, bo o historii ciechocińskiego basenu opowiadała Aldona Nocna, a o ludziach z nim związanych Andrzej Łozicki.

Zaproszeni przedstawiciele Sanepidu mówili o faktycznych przyczynach zamknięcia obiektu w 2001 (podkreślali, że inspektorzy nie zamknęli obiektu, a jedynie nakazali wyremontowanie uszkodzonej niecki). Sambor Gawiński, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, zapewniał że w razie odbudowy basenu będzie dbał o jego historyczne oblicze. Przyznał też, że nowe przepisy pozwalają mu na nałożenie kar administracyjnych na właściciela zabytku, który jest w złym stanie. Czy takie kary pojawią się w przypadku basenu? Na razie przeprowadzona została pierwsza kontrola niezbędna do dalszych decyzji.

Marian Ogrodowski, wiceburmistrz Ciechocinka, podkreślał że basen nie był nigdy w rękach miasta, a to nie chciało go kupić, a raczej przejąć i zrewitalizować. Na to jednak miał nie godzić się ówczesny państwowy właściciel.

Największe emocje wzbudziło jednak wystąpienie Roberta Zaręby ze spółki Termy Ciechocinek, właściciela terenów, na których położony jest basen. Obecny właściciel chce odbudować basen lokując w jego sąsiedztwie hotel. - Mam wszystkie decyzje potrzebne do tego, by rozpocząć budowę - stwierdził Zaręba, by po chwili przyznać jednak, że czeka na decyzję o przyznaniu dotacji przez marszałka województwa. Choć spółka wedle jego relacji nie składała formalnego wniosku o żadne dofinansowanie.

Zbigniew Strąk, prezes „Razem dla Ciechocinka”, na początku konferencji mówił, że chce podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego basen musiał przestać działać, a także jaka jest jego przyszłość. Niestety, była to próba nieudana.

fot. zosprrp.pl

Debiut primadonny

Do Ciechocinka przyjeżdżało na wypoczynek i leczenie wielu artystów. Niektórzy z nich stawiali pierwsze kroki na scenach uzdrowiska. Jedną z takich postaci godnych przypomnienia jest światowej sławy sopranistka Janina Korolewicz-Waydowa, która bywała w Ciechocinku jako dziecko.

Sejm ustanowił rok 2018 Rokiem Praw Kobiety. Jest to okazja, by przypomnieć zasłużone nie tylko dla Ciechocinka panie. Te, które stąd pochodziły, te, które związały swoje życie zawodowe z uzdrowiskiem, pozostawiając po sobie trwałe ślad, czy te, które o nim pisały.

We wspomnieniach „Sztuka i życie” opisała swoje pobyty pod tężniami. Zapamiętała Ciechocinek jako miasto pełne kwiatów. Jej ulubionym miejscem był park Zdrojowy. Nie przepadała za spędzaniem czasu między tężniami, które wydawały się jej „czarne, smutne i wiecznie płaczące kroplistymi łzami”. Dzieci plażowały wówczas na piaszczystym terenie między nimi. Autorka książki zapamiętała, że mieszkała z rodziną na kwaterze w pobliżu tężni. Dziesięcioletnia Janka Korolewicz po raz pierwszy wystąpiła publicznie w sali koncertowej w hotelu Müllera jako recytatorka. Deklamowała „Lalkę” Władysława Syromkomi i spotkała się z dużym entuzjazmem publiczności. Musiała bisować i popisała się jeszcze wygłoszeniem wierszy Teofila Lenartowicza. Odtąd została sezonową recytatorką i była ozdobą niejednego wieczoru artystycznego. Bawiła się również na organizowanych „kinderbalach”, a jej specjalnością był mazur i oberek.

To nie był jedyny debiut utalentowanej recytatorki. W wieku piętnastu lat zagrała też u boku ówczesnych aktorów dramatycznych: Aleksandry Lüdowej i Władysława Szymanowskiego. Zadebiutowała przypadkowo rolą subretki w jednoaktówce. Jak wspominała po latach: „Przedstawienie poszło gładko, publiczność bardzo serdecznie odniosła się do tego ryzykownego debiutu, a p. Lüdowa ucałowała mnie czule i dała swoją fotografię na pamiątkę”.

Dorośli Janina Korolewicz występowała już na największych estradach całego świata. Obdarzona pięknym sopranem kształciła głos najpierw w Warszawie pod kierunkiem Aleksandra Myszugi, a następnie we lwowskim konserwatorium u Walerego Wysockiego, solisty La Scali - największej wtedy sceny operowej świata. Stypendium ufundowała jej wybitna artystka Marcelina Kochońska.

Śpiewaczka debiutowała pod nazwiskiem panińskim w 1894 r. partią Hanny ze „Strasznego dworu” Moniuszki. W tym samym roku ukończyła Konserwatorium we Lwowie. Początkowo występowała w Krakowie i we



fot. nadesłane

Lwowie. W 1897 r. śpiewała razem z Enrico Caruso na koncercie w Spale dla cara Mikołaja II z żoną.

W latach 1898-1902 była primadoną Opery Warszawskiej. Wystąpiła wówczas w kilku rolach, w tym w 500. przedstawieniu „Halki” Moniuszki. Śpiewała różnorodne partie z takimi śpiewakami, jak Adam Didur, Aleksander Bandrowski, Fiodor Szalapin czy wspomniany Enrico Caruso. Koncertowała też we Lwowie, Krakowie i Kijowie. Wszędzie podziwiano jej talent. Po wyjściu za mąż często wyjeżdżała za granicę na dłuższe występy. Śpiewała w Operze Berlińskiej, w Operze San Carlo w Lizbonie, w Bukareszcie, Królewskiej Operze w Madrycie. Głos sopranistki usłyszeli także melomani w Londynie, Odessie, Petersburgu, Wenecji i Sofii. W 1905 r. jej występ w Kijowie w roli Halki dał początek przedstawieniom w języku polskim po 40 latach przerwy. W operze „Faust” wystąpiła u boku Fiodora Szalapina. Wszędzie odnosiła sukcesy. W 1910 r. wyruszyła na tournée z zespołem Metropolitan Opera House po Stanach Zjednoczonych. Rok później ruszyła na podbój Australii. Była w zespole gwiazd zaangażowanych przez słynną Nellie

Melbę. Jej pojawienie się na scenie elektryzowało publiczność, która nie żałowała pieniędzy na drogie bilety wstępu. Sale koncertowe były zapelnione po brzegi. Dodajmy, że sto lat temu artyści otoczeni byli niezwykłym kultem. Obdarowywano ich kosztownymi prezentami, nierzadko piękną biżuterią. Sama artystka podczas pobytu w Pradze zauważyła coś niezwykłego - nawet w małych sklepikach można było podziwiać zdjęcia artystów ustawione w witrynach.

Po powrocie do Europy sopranistka osiadła na dłużej we Lwowie, występując nadal na różnych scenach. Po wybuchu I wojny światowej zajęła się działalnością charytatywną, śpiewała na koncertach dobroczynnych w wielu miastach, pracowała też jako pielęgniarka w szpitalu wojskowym we Lwowie.

W 1917 r. została dyrektorem Opery Warszawskiej. Kierowała tą placówką dwa sezony. Było to coś niebywałego, wszak w ówczesnej Europie kobiety nie miały wielu praw, a prawa wyborcze Polki zyskały w 1918 roku, dość wcześnie w porównaniu z innymi krajami. Korolewicz-Waydowa objęła kierownictwo Teatru Wielkiego ponownie w latach 1934-36.

W 1924 r. zerwała z karierą śpiewaczki, choć czasem jeszcze koncertowała. Zajęła się działalnością społeczną i edukacyjną. Jej repertuar obejmował 70 partii operowych, wśród których były koloraturowe i dramatyczne. Śpiewała partię Rozyny w „Cyruliku sewilskim” Rossiniego, Brunhildy w „Pierścieniu Nibelunga” Wagnera czy Halki, bohaterki opery Moniuszki. W jej repertuarze można też znaleźć pieśni, oratoria i kantaty. Mówiono, że Korolewicz-Waydowa ma najpiękniejszy głos świata. Była wielokrotnie odznaczana. Otrzymała Złoty Krzyż Zasługi, a po II wojnie światowej Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski i Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Zmarła w 1955 r. Spoczywa na Powązkach. Po śmierci ukazał się jej pamiętnik „Sztuka i życie”, wydany w 1958 roku.

Aldona Nocna

Wizyta kardynała Karola Wojtyły w Ciechocinku

27 czerwca minęło 50 lat od niezwyklej wizyty w ciechocińskiej Parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Ciechocinku.



fot. nadesłane

Po śmierci Jana Pawła II pojawiły się w lokalnej prasie artykuły o jego wizytach w naszej okolicy zanim został papieżem. Nigdzie nie pojawiła się wzmianka o przyjeździe do Ciechocinka. O tej krótkiej i nieoficjalnej wizycie można dowiedzieć się z dokumentu pochodzącego z zespołu Urzędu ds. Wyznań, zachowanego w Archiwum Akt Nowych.

Kardynał Karol Wojtyła był śledzony przez kilkadziesiąt lat. Teczki Wojtyły są bardzo grube. Jednym z dokumentów jest informacja MSW o jubileuszowym zjeździe w parafii Służewo w dniach 26-27 czerwca 1968 r. księży, którzy ukończyli Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie i w 1946 r. otrzymali święcenia kapłańskie. Jednym z nich był kardynał Karol Wojtyła, który przyjechał do swojego kolegi, ks. Andrzeja Bazińskiego. W kościele o siódmej rano odbyło się nabożeństwo, które odprawił kardynał Wojtyła. Jak czytamy w doniesieniu: „Kazanie ks. kardynała nie zawierało żadnych momentów niewłaściwych. Uroczystość miała charakter spokojny bez rozgłosu i bez jakichkolwiek dekoracji - tak jak normalnie w zwykłą niedzielę. Po nabożeństwie tego samego dnia kard. Wojtyła (tak w tekście!) wyjechał do Gniezna” (AAN, U ds. W, sygn. 80/6). Informację MSW

z 28 czerwca 1968 r. uzupełnia donos: „W uroczystości wzięli udział oprócz kard. Wojtyły bp Pawłowski, 10 księży i około 500 osób. W godzinach południowych kardynał zwiedził kościół w Ciechocinku, skąd udał się do Gniezna” (AAN, U ds. W, sygn. 82/9).

Z tego zapisu wynika więc, że przyszedł papież był 27 czerwca 1968 roku w Ciechocinku!

Co skłoniło kardynała, by zboczyć z trasy i przyjechać specjalnie do uzdrowiska? Odpowiedź można odnaleźć przypatrując się dokładnie wnętrzu naszego kościoła. Ściany świątyni pokrywa polichromia wykonana w latach 1965-68 przez Józefa i Lucję Oźminów z Warszawy, która do dziś budzi mieszane uczucia. Poszczególne freski przedstawiają sceny z życia Jezusa, z historii chrześcijaństwa w Polsce oraz prześladowania Kościoła w czasie II wojny światowej, które są symbolizowane przez postacie biskupa Michała Kozala i ojca Maksymiliana Kolbe na tle obozu koncentracyjnego i krematorium. Co ciekawe, zwiedzający świątynię kardynał Karol Wojtyła, w 1982 roku jako papież Jan Paweł II dokonał uroczystej kanonizacji Maksymiliana Marii Kolbego, a w 1987 r. ogłosił biskupa Michała Kozala błogosławionym.

Na innym malowidle ukazany jest

też Kościół współczesny, walczący o pokój na ziemi pod opieką Matki Bożej Królowej Kościoła. Wizerunek Maryi z Dzieciątkiem w otoczeniu czterech aniołów pochodzi z pastorału biskupa włocławskiego Macieja z Gołańczy z XIII w. Poniżej przedstawiony jest zmarły w 1963 r. papież Jan XXIII, który przyciąga do siebie ludzi różnych wyznań, ras i narodowości: pastora Martina Luthera Kinga, który zginął w zamachu 4 kwietnia 1968 r., Roberta Kennedy'ego, zamordowanego 6 czerwca 1968 r. i prawosławnego patriarchę Konstantynopola Atenagoras I, który zapoczątkował dialog katolicko-prawosławny. Natomiast fresk najniższy przedstawia biskupa włocławskiego Antoniego Pawłowskiego wręczającego papieżowi Pawłowi VI na audyencji w 1968 r. statuty Synodu Włocławskiego, który odbył się w 1967 r. We wnętrzu ciechocińskiej świątyni zostały więc namalowane niedawno zmarłe i żyjące wówczas osoby, które miały istotny wpływ na zmiany oblicza świata.

Jest wielce prawdopodobne, że kardynał Karol Wojtyła chciał zobaczyć jeden z pierwszych w Polsce ołtarzy ustawionych według wymogów konstytucji soborowej o liturgii. Remont wnętrza ciechocińskiego kościoła był okazją do przestawienia ołtarza.

O krótkiej wizycie przyszłego papieża Jana Pawła II w Ciechocinku wie niewiele osób. Nie każdy też zdaje sobie sprawę z tego, że na ścianach naszej świątyni zamieszczone są ważne wydarzenia z życia Kościoła w XX wieku.

Może podczas wizyty w ciechocińskim kościele warto zwrócić uwagę na jego wnętrze, które oglądał 50 lat temu niezwykle gość, powołany w 1978 roku na Stolicę Piotrową? Co ciekawe, 27 kwietnia 2014 roku w Watykanie na placu Świętego Piotra odbyła się uroczystość religijna, podczas której dwaj błogosławieni papieże - Jan XXIII i Jan Paweł II zostali ogłoszeni świętymi Kościoła katolickiego. Dodajmy, że wizerunki obu świętych można podziwiać w Ciechocinku.

Wykorzystałam „Teczki Wojtyły” pod redakcją Cypriana Wilanowskiego, Warszawa 2003.

Aldona Nocna

Największy w historii Ciechocinka zjazd kapłanów

Około trzystu kapłanów diecezji włocławskiej zgromadziło się 30 maja w ciechocińskim kościele.



Mszy świętej przewodniczył ks. kard. Raymond Leo Burke, urzędnik Kurii Watykańskiej, patron Zakonu Maltańskiego oraz członek Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Księża przybyli na doroczną pielgrzymkę w intencji prześlągania za grzechy, połączoną z modlitwami o uświęcenie kapłanów i dobre powołania. Nabożeństwo odbywało się w znakomitej większości w języku łacińskim.

Na rozpoczęcie mszy św. bp. Wies-

ław Alojzy Mering wspomniął wybitne osoby z historii diecezji: św. Maksymiliana i św. Faustynę, bł. ks. Jerzego Popiełuskę, bł. bp. Michała Kozala z Włocławka oraz rektora i alumnów seminarium włocławskiego z procesu „108 Męczenników”. Diecezja włocławska była tą, która straciła najwięcej kapłanów, bo ponad połowę, w stosunku do stanu przed wojną. - To tak, jakby ze zgromadzonych tutaj kapłanów nagle połowa wyparowała - mówił biskup.

Na zakończenie pasterz diecezji podziękował proboszczowi Ciechocinka za wspaniałe zorganizowanie pielgrzymki księży. W organizacji zjazdu pomagali Rycerze Kolumba, Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek, Komenda Policji w Ciechocinku i Restauracja Teatralna.

Wojciech Krzysztof Jankowski

Boże Ciało w pełnym słońcu

W Boże Ciało ks. prałat Grzegorz Karolak, proboszcz ciechocińskiej parafii, wspomniął setną rocznicę jej powstania.

Ciechocińską parafię wydzielono z wiekowej parafii w Raciążku, erygowanej dekretem bp włocławskiego Stanisława Zdzitowieckiego 8 maja 1918 roku.

Po Mszy św. z kościoła wyruszyła procesja eucharystyczna do czterech

ołtarzy ustawionych przed dywanem kwiatowym, na początku Alei Sław, obok pomnika Traugutta i przy placu kościelnym. Procesja z udziałem tłumów ludzi odbyła się przy pełnym słońcu.

Wojciech Krzysztof Jankowski



Jubileusz Polskiej Akademii Filatelistyki

Polska Akademia Filatelistyki obchodzi 25. urodziny. Spotkanie założycielskie odbyło się 14 maja 1993 roku podczas Światowej Wystawy Filatelistycznej POLSKA'93 w Międzynarodowych Targach w Poznaniu.

Od roku 1994 odbywają się w Ciechocinku Konferencje Naukowe PAF. Jubileuszowa, 25. Konferencja odbyła się od 25 do 27 maja tego roku. Na oficjalne otwarcie w sobotę 26 maja przybył burmistrz Leszek Dzierżewicz i Marcin Zajączkowski, przewodniczący Rady Miasta. Burmistrz otrzymał medal Rowlanda Hilla, pomysłodawcy wprowadzenia znaczków pocztowych, przyznawany dla osób propagujących filatelistykę, a niebędących filatelistami.

Wszyscy obecni na jubileuszu członkowie oraz kandydaci PAF otrzymali wybitny na tą uroczystość medal z rysunkiem znaczka pocztowego z tężnią, wydanego w 1953 r. w serii „Uzdrowiska Polskie”.

Wojciech Krzysztof Jankowski

Coraz bliżej remontu Grzybka



Do ośmiu tygodni ma potrwać remont fontanny Grzybek. Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek poinformowało, że otrzymała już zielone światło do rozpoczęcia prac ze strony konserwatora zabytków. Niezbędna jest jeszcze zgoda Starostwa Powiatowego.

Fontanna Grzybek uległa poważnemu uszkodzeniu 3 kwietnia. Czasza fontanny pękła, jej część spadła do niecki. Obecnie fontanna przykryta jest plandeką.

fol. Wojciech Krzysztof Jankowski

Zdaniem psychologa

Tata, najważniejszy mężczyzna w życiu córki

Dziecko bardzo wcześnie orientuje się, czy tata je chroni i sprawia, że czuje się bezpiecznie, czy też jest zagrożeniem i budzi lęk. Poczucie bezpieczeństwa i ufność to kluczowe uczucia, jakimi dobry ojciec obdarza córkę.

Zaangażowanie we wspólne zabawy sprawia, że w córce rodzi się pragnienie przeżywania przygód i uczestniczenia w rodzinnym życiu przez cały okres dorastania. Brak ojcowskiej miłości może sprawić, że dziewczyna nie polubi siebie. Gdy tata jest zbyt zajęty i nie znajduje czasu dla córki, dziewczyna dochodzi do wniosku, że po prostu jest nudna i nic nie warta.

Dla córki tata jest osobistym ambasadorem z Męskiej Planety. Uczy ją, czego powinna się spodziewać po mężczyznach. Na nim dziewczyna ćwiczy żarty, kłótnie i poważne rozmowy, doskonaląc umiejętności, które potem przeniesie na przyjaźnie z chłopcami. Jeśli tata traktuje ją z szacunkiem, od innych mężczyzn w swoim życiu będzie oczekiwała tego samego. W wielkim uproszczeniu można powiedzieć, że ojciec daje jej wiarę w siebie. Jeśli czuje, że jest dla niego ważna, bo na przykład interesuje go jej punkt widzenia - zyskuje przekonanie, że jest inteligentna i wartościowa.

Na szczęście w ostatnich latach coraz więcej ojców podejmuje świadomą decyzję, aby naprawdę uczestniczyć w życiu córki. Codziennie interesują się, co u niej słychać, znajdują czas, aby jej wysłuchać, a nawet regularnie robią coś razem. Jedną z tajemnic ojcowania, która pozwala zbudować prawdziwe, bliskie relacje to czas spędzony sam na sam z każdym z dzieci. Niech dziecko ma wspaniałe wspomnienia chwil, które spędziliście tylko we dwojkę.

Nastolatki i ich ojcowie potrafią grać sobie nawzajem na nerwach. To przede wszystkim dotyczy ojców, którzy krytykują córkę i nie potrafią zaakceptować tego, że obie strony mają odmienny punkt widzenia. Spróbuj wysłuchać jej argumentów - w ten sposób uświadomisz jej, że liczysz się z jej zdaniem, z jej uczuciami. Nie atakuj, powiedz też o swoich uczuciach np. „straszenie się martwiłem, kiedy nie wracałaś do domu”, „jestem zły, bo w kuchni znowu jest bałagan, a nie tak się umawialiśmy”. Szacunek jest naprawdę ważny.

Błędem jest traktowanie córki jak księżniczki, która wszystko od taty dostaje i niczego się od niej nie wymaga. W rezultacie mamy prawie dorosłą dziewczynę, która pod względem emocjonalnym jest na poziomie dwulatki. Skrajna obsesja na punkcie własnej osoby to przykry los. Jeżeli nie chcesz zrobić córce krzywdy łagodnie, ale stanowczo wyznaczaj granice i obowiązki.

Bądź dla swojej córki wzorem mężczyzny. Nie przeklinaj, nie opowiadaj sprośnych dowcipów. Córki mają wyostrome zmysły i wrażliwość. Ona widzi, w jaki sposób odnosisz się do kobiet. Zwykłą uprzejmością i życzliwością wiele osiągniesz i sprawisz, że córka wysoko ustawi poprzeczkę mężczyznom w swoim życiu. Wypracujcie sobie własne zwyczaje. Niech twoja córka zna dokończenie zdania „Ja z tatą zawsze....”. Szukaj tego, co was łączy i zacznij wcześniej, a wtedy łatwiej będzie ci utrzymać bliski kontakt. Dziewczynki uwielbiają mówić, więc tatusiowie powinni nauczyć się słuchać. Interesuj się tym, o czym córka myśli i marzy. Traktuj ją serio. Kiedy wyjawi ci bardzo osobistą myśl, nie rozpowiadaj o tym wszystkim. Musi mieć pewność, że może ci ufać. Mów córce, że jesteś z niej dumny, zadowolony i podawaj przykłady. Pokaż, że facet też potrafi wyrażać uczucia. Każda córka, niezależnie od wieku, bardzo chce kochać tatę i być przez niego kochaną. Pamiętaj, jesteś najważniejszym mężczyzną w życiu swojej córki!

Monika Kofel-Dudziak



KINO „ZDRÓJ”

w lipcu planujemy zagrać:

„Kochając Pabla, nienawidząc Escobara”
biograficzny, dramat, kryminał, prod.
Hiszpania, Bułgaria, czas projekcji 2.03,
od 15 lat
1.07 (niedziela) godz. 19.00 (kasa 18-19)
i 2.07 (poniedziałek) godz. 19.00
(kasa 18-19)

„Podatek od miłości”
komedia romantyczna, prod. Polska, 1,41
9.07 (poniedziałek) godz. 19.00 (kasa 18-19)
i 10.07 (wtorek) godz. 19.00
(kasa 18-19)

„Historia Roja”
wojenny, prod. Polska, 2.20
12.07 (czwartek) godz. 19.00
(kasa 18-19)

„Kuba Guzik”
familijny, przygodowy, prod. Niemcy, 1.45,
od 7 lat
13.07 (piątek) godz. 16.00 (kasa 15-16)
i 14.07 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„Uprowadzona księżniczka”
animacja, fantasy, komedia, prod. Ukraina,
1.25, b/o
14.07 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)
i 15.07 (niedziela) godz. 16.00
(kasa 15-16)

„41 dni nadziei”
przygodowy, melodramat, prod. USA, 1.36,
od 12 lat
23.07 (poniedziałek) godz. 19.00
(kasa 18-19)
i 24.07 (wtorek) godz. 19.00 (kasa 18-19)

„Czego życzy sobie kobieta”
komediomedial, prod. USA, 1.30,
od 15 lat
27.07 (piątek) godz. 19.00 (kasa 18-19)
i 28.07 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)

Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze i zmian godzin otwarcia kasy.
Dla filmów w systemie 2D:
- bilet normalny 15 złotych
- bilet ulgowy 10 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane
Dla filmów w systemie 3D:
- bilet normalny 19 złotych
- bilet ulgowy 14 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane
- zakup okularów polaryzacyjnych 5 złotych
Uwaga! Nie przyjmujemy rezerwacji indywidualnych, tylko rezerwacje dla grup zorganizowanych - minimum 20 osób.

Fotograficzny sukces

Katarzyna Derengowska, Zofia Nocna, Julia Ostrowska i Zuzanna Zajączkowska wzięły udział w wystawie fotograficznej konkursu Fotoficje - KATAR 2018. Zofia Nocna otrzymała w konkursie wyróżnienie.



Wystawa pokonkursowa odbyła się 8 czerwca w Toruniu. Uczestniczki z Ciechocinka są podopiecznymi pracowni fotograficznej przy Miejskim Centrum Kultury prowadzonej przez Wojciecha Balczewskiego.

Wyróżnione prace wykonano w technice luksografii, jednej z najstarszych technik fotograficznych, którą do rangi fotografii artystycznej wprowadził Man Ray, malarz, surrealista, dadaista i fotograf. W najprostszym ujęciu technika ta polega na układaniu przedmiotów na materiale światłoczułym i obrobieniu go w stosownym procesie chemicznym. W tym przypadku był to klasyczny proces fotografii czarno-białej.

wb/red.

fot. Karolina Fordońska/WOAK

Tysiąc wzgórz i milion uśmiechów

Do Ciechocinka wraca plenerowe kino. Do sierpnia w parku Tężniowym odbędą się trzy wieczorne seanse. Wstęp wolny!



- Nie wrzucamy Afryki do jednego worka. To nie tylko bieda, głód, choroby i wojny - mówił Leszek Szczasny, podróżnik i fotograf, podczas spotkania w Miejskim Centrum Kultury 21

maja.

Szczasny odwiedził Ciechocinek, by opowiedzieć o swojej wyprawie do Rwandy w grudniu 2011 roku. I choć na wjazdowej wizie do Rwandy czytamy

o kraju „tysiąca wzgórz i miliona uśmiechów”, historia ciężko doświadczyła to niewielkie państwo. W 1994 roku doszło tam do jednego z najstraszliwszych ludobójstw w historii.

- Od tego czasu wydarzyło się sporo dobrego. Będąc tam 17 lat po ludobójstwie miałem wrażenie, że dokonano się pojednanie - mówił globtroter. Podróżnik rozwiął też nieco mitów związanych z Afryką. - To, co kontrastuje z naszym widzeniem Afryki, to fakt, że Rwanda była jednym z najczystszych, najbardziej zadbanych krajów kontynentu - wskazywał. Podkreślał szybki rozwój gospodarczy kraju i wrażliwość na kwestie środowiskowe - w całej Rwandzie zabronione jest używanie foliowych reklamówek.

Szczasny podkreślał, że preferuje niskokosztową turystykę. - Co roku staram się wybrać w niskobudżetową wyprawę. To dowód na to, że do podróżowania nie trzeba wypchanego portfela - mówił.

Sztuka o mało co teatralna

Grupa teatralna „TREMA” działająca pod kierunkiem Karoliny Jasińskiej przy Miejskim Centrum Kultury 14 czerwca podsumowała szósty rok swoich działań.



foto. Krzysztof Karńkowski

Tym razem młodzi artyści przed licznie zgromadzoną młodzieżą z ciechocińskich szkół podstawowych zaprezentowali to, co najbardziej im w duszy gra, czyli kabaret, komedię omyłek autorstwa Władysława Sikory, lidera zielonogórskiego środowiska kabaretowego i założyciela legendarnego kabaretu „Potem”.

Sztuka opowiadała o zamieszaniu na królewskim dworze, oczywiście z powodu miłości. W zamku stołecznym pojawili się między innymi piękny książę przebrany za giermka i brzydki giermek przebrany za księcia. Publiczność śmiała się do łez.

- Praca z całym teatralnym zespołem była dla mnie wspaiałym wyzwaniem, a zarazem niezwykłą przygodą, odskocz-

nią od rzeczywistości - mówi Karolina Jasińska. - Cieszę się, że w Ciechocinku mamy młodzież, która swój wolny czas chce poświęcić teatrowi, sztuce, przy okazji świetnie się bawiąc - dodaje.

W spektaklu wystąpili: Królowna - Amelia Grabowska, Książę - Natalia Zaborowska, Giermek - Lena Kowalska, Król Ojciec - Kalina Ziętek, Marysia - Dominika Mrówczyńska, Sekretarz 1 - Kasia Derengowska, Sekretarz 2 - Zuzanna Zajączkowska, Królowa Matka - Amelia Mazur, Siostra Królowny - Zuzanna Smykowska, Strażnicy - Zofia Nocna, Oliwia Rolirad, Konrad Staroń, Pokojowa - Michalina Modrzejewska. red.



Czytelnicze animacje w Tężniopolis

Do Mamoteki 5 czerwca zawitał sympatyczny człowiek z dużym bagażem książek. Akwizytor, jak się potem wydało, był autorem ich tekstów. Dzieci zgromadzone w czytelnicy miały okazję wysłuchać o czym one są z ust samego autora, Przemysława Wechterowicza!

Pisarz zaprezentował kilka książek ze swojego liczego dorobku w nietuzinkowy sposób. Opowieści bowiem przeplatane były licznymi zagadkami, żartami, a przede wszystkim salwami śmiechu raz po raz wybuchającymi na całą bibliotekę.

Po spotkaniu autor cierpliwie rozdał prawdziwe autografy, zdobył medal oraz dozą sympatii ciechocińskich czytelników i czytelniczek. Tytuły jego licznych książek, takich jak: „Proszę mnie przytulić”, „Co by było gdyby...”, „Uśmiech dla żabki”, „Królowna z wieży”, „Być jak Tygrys!”, „Jajko czy kura” możecie wypożyczyć w naszej księżnicy.

Sam autor został dwukrotnie wyróżniony w konkursie literatury dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej oraz był dwukrotnie nominowany do nagrody literackiej polskiej sekcji IBBY. Za „Proszę mnie przytulić” został uhonorowany Nagrodą Literacką m.st. Warszawy (2014). Jego książki tłumaczone m.in. na język chiński, francuski, koreański, niemiecki, portugalski i włoski. Przygód z książkami Przemysława Wechterowicza w Ciechocinku jeszcze nie koniec, bowiem od września bierzemy udział w projekcie „Nasza mała biblioteka” i zaprosimy was na zajęcia z bohaterami „Jajko czy kura” i „Proszę mnie przytulić”.



foto. MBP

Animacje czytelnicze

Czerwcowe spotkanie odbyło się dzięki programowi „Animacje czytelnicze w Tężniopolis” w ramach programu „Partnerstwo dla książki 2018”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury i było pierwszym spotkaniem „Animacji...”.

„Animacje czytelnicze w Tężniopolis” to działania mające na celu popularyzację czytelnictwa wśród mieszkańców Ciechocinka i jego okolic. Dzięki realizacji programu w Bibliotece organizujemy w tym roku spotkania i warsztaty z pisarzami i ilustratorami stymulujące rozwój dzieci. Gwarantujemy kulturę na najwyższym poziomie, wybierając tak znakomite postacie świata dziecięcej literatury, jak Zofia Stanecka, Mariana Oklejak, Justyna Bednarek, Jakub Skworz, Eliza Piotrowska czy Iwona Chmielewska.

W projekcie są zadania już z sukcesem realizowane przez bibliotekę, takie jak: Mamoteka - spotkania dla rodzin z dziećmi, warsztaty malarskie, Klub Książki czy udział w akcji Narodowe Czytanie. Ponad pięcioletnie doświadczenia w prowadzeniu zajęć Mamoteki prowadzonej w klimacie rodzicielskiej troskliwości i zrozumienia pozwoliło nam poznać potrzeby naszych bywalców. W projekcie uwzględniliśmy więc inwestycje poprawiające komfort i wygląd czytelnicy dla najmłodszych oraz

stworzenie osobnego miejsca dla dzieci w wieku od 0 do 2 lat (Kącik Bobasa), gdzie będą one mogły swobodnie i bezpiecznie przebywać podczas trwania zajęć. Sposób prowadzenia zajęć poprzez zabawę przybliży dzieciom świat książki i jej bohaterów, wiele dzieci zaraz po zajęciach pragnie wypożyczyć książkę do domu, aby móc powtórzyć zajęcia wśród domowników.

Jesienią na nudę narzekać nie będziecie

Chcieliśmy, aby sposób prowadzenia warsztatów przez twórców książek był spójny z tym, do którego są już przyzwyczajeni nasi mali czytelnicy. Zajęcia prowadzone przez Cafe Bajarka, Monikę „Bajanekę”, Kłowna Gonzo na pewno też do takich należą, więc zaproponujemy je Wam już na jesień. Do prowadzenia zajęć teatralnych zaprosiliśmy lokalny Teatr MagMowcy z Torunia, który ma wieloletnie doświadczenie w pracy z dziećmi. Warsztaty z czerpania papieru, kaligrafii i druku organizowane przez Muzeum Piśmiennictwa i Drukarnictwa w Grębocinie będą doskonałym sposobem promocji polskiego piśmiennictwa.

Zapraszamy Was do odwiedzania naszej biblioteki, strony internetowej, a 28 sierpnia na kolejne spotkanie z Justyną Bednarek, autorką m.in. książki „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek”.

Lidia Wasilewska, Monika Szczepańska

Plastyczna walka ze smogiem

Ciechocinek po raz szósty włączył się do konkursu plastycznego pod hasłem „Obrona Cywilna Wokół Nas - Walka ze Smogiem - Życia i Środowiska Wrogiem”.



foto: UM

Konkurs miał uświadomić zagrożenia cywilizacyjne, możliwości zapobiegania zdarzeniom kryzysowym, a także sposoby reagowania w przypadku ich wystąpienia.

Do wojewódzkiego finału konkursu zakwalifikowało się sześciu uczniów z Ciechocinka: Amelia Drzewucka, Gabriela Ochocińska, Maria Lewandowska, Piotr Makowski, Dominika Mrówczyńska, Agata Ciesielska.

Na miejskim etapie wyróżnionych zostało także dwoje uczniów, którzy nie zakwalifikowali się do finału: Katarzyna Domanowska i Natalia Zaborowska.

Uczestnicy odebrali dyplomy i nagrody z rąk burmistrza Leszka Dzierżewicza podczas spotkania 24 maja w Urzędzie Miejskim.

Uczniów do drugiego etapu konkursu przygotowali Katarzyna Drzewucka,

Joanna Żelazkiewicz i Tomasz Thiede. W jury miejskiego etapu konkursu zasiadli Joanna Żelazkiewicz ze Szkoły Podstawowej nr 3, Katarzyna Drzewucka ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Paulina Starzyńska i Mirosław Ciuryło z Urzędu Miejskiego.

Konkurs organizuje Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

Muzyka łączy pokolenia

Przed siedzibą Miejskiego Centrum Kultury 29 maja odbyło się trzecie już spotkanie z cyklu „Pieśni i zwyczaje, które łączą pokolenia”.



Głównym celem tego przedsięwzięcia jest utrzymanie więzi między pokoleniami i kultywowanie pięknego zwyczaju - wspólnego śpiewania. Publiczność dopisała. Przybyło około 400 osób, wśród których byli przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz kuracjusze i mieszkańcy Ciechocinka.

Imprezę plenerową otworzyła Bar-

bara Kawczyńska, dyrektor MCK. Już od pierwszych akordów wykonawcy mieli bardzo dobry kontakt z widownią. W niezwykle przyjaznej atmosferze wykonano 16 znanych utworów przygotowanych przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 i członków Klubu Seniora+ „Niezapominajka” kierowanego przez Ewę Strzelecką-Słomkowską.

Pomimo znacznej rozpiętości wiekowej wszyscy bawili się tak samo dobrze, bo przecież muzyka łagodzi obyczaje, raduje serce i łączy ludzi.

Oprawę muzyczną przygotowały Aleksandra Gawinecka, Iwona Ogródowska i Wiesława Wiśniewska ze Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Waldemar i Marzena Gmińscy.



foto: Piotr Komosiński

Dzieciak potrafi

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 Dzień Dziecka obchodzili 12 czerwca. Zorganizowali prawdziwe święto, którego bezdyskusyjnie sami byli bohaterami.



foto. Marta Dobrzańska

Tego dnia na deskach Teatru Letniego tak dorośli, jak i dzieci, szukali Małego Księcia, który po rozstaniu z Różą zapragnął mieć przyjaciela. Opuścił swoją planetę i wyruszył w długą wędrówkę na poszukiwanie miłości, szczęścia, radości.

Przygody młodego bohatera można było prześledzić oglądając cykliczny program artystyczny „Dzieciak potrafi” prezentowany co roku przez społeczność ciechocińskiej „Jedynki”, tym razem pod tytułem: „W poszukiwaniu Małego Księcia”. Scenariusz został zainspirowany baśnią filozoficzną Antoine de Saint Exupery „Mały Książę”.

Publiczność, która po brzegi wypełniła teatr, miała okazję przyrzeć się grupie dorosłych, którzy postawili sobie za cel odnaleźć tytułowego młodzieńca, który, należy przypomnieć też poszukiwał, tyle, że przyjaciela. W skład grupy poszukiwawczej wchodziły uczennice klasy 7a: Kalina, Zosia, Kasia, Hania i Zuzia przygotowane przez Kamillę Bolewicką.

W rzeczywistości bohaterowie przemierzali długą symboliczną podróż poprzez świat baśniowych dżinów, mądrych gadających zwierząt i roślin. -Każdy chce mieć prawdziwego przyjaciela, choć nie każdy go znajduje - stwierdza w trakcie przedstawienia tatarak.

Po drodze, przemierzając morza i lądy, bohaterowie zobaczyli jak wygląda prawdziwy świat, zrozumieli czym w życiu kierują się „dorośli”, jaką wartość w dzisiejszej rzeczywistości ma pieniądź. Pojęli, że lalki jak ludzie - też mogą być

nieszczęśliwe. W magicznym świecie mieli szansę przyrzeć się angielskiej wersji teleturnieju „Familiada” rozegranego w Londynie.

Długa podróż dała bohaterom szansę na zdobycie doświadczeń, nie przyniosła jednak zamierzonego celu - nie znaleźli księcia. Dopiero po powrocie do domu na własne podwórko, okazało się, że książę jest bliżej niż im się wydaje. Tak naprawdę nie musieli go szukać. Był na miejscu.

Wędrówka bohaterów nie byłaby tak interesująca, gdyby nie występy zespołów „AJKI” i „AJECZKI” przygotowanych przez Iwonę Krzyszstanowicz. Dziewczynki bez wątplenia budowały nastrój, który odzwierciedlał sytuację tak dorosłych, jak i Małego Księcia (Milena z Ib). Na scenie bowiem, jak w życiu, szczęście przeplatało się smutkiem, zadumą z nostalgią. Te radosne chwile uprzyjemniły swoim tańcem „SOLINKI”

przygotowane przez Mirellę Kułaczkowską. Widzowie zawitali do Londynu dzięki uczniom klasy IIa, Vc i nauczycielce języka angielskiego Joannie Szyszce. Alladyn (Julka z klasy VIIa) spotkała się z dżinem (Ptryk z klasy IVb) przy niewielkim wsparciu Anny Migdalskiej. Przepięknie recytowali i śpiewali uczniowie z klas Ib, IIc, IIId i IIle, w przygotowaniach pomogły im wychowawczynie: Iwona Krzyszstanowicz, Anna Baranik, Mirella Kułaczkowska i Wiesława Głowacka.

Prosty język przeplatany był nieskomplikowanymi sentencjami pozwalając każdemu choć na chwilę poczuć się Małym Księciem. W każdym dorosłym są przecież pierwiastki dziecka. Ludzie ciągle czegoś szukają, dążąc do celu, nie zawsze potrafią go wskazać, a wystarczy przecież dobrze rozejrzeć się na własnym podwórku.

Anna Migdalska



Zdobywamy kosmos

Od kilku już lat uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 wyruszają na podbój kosmosu w ramach projektu edukacyjnego NASA - EARTHKAM, który polega na tym, że kilka razy w roku za pośrednictwem specjalnego oprogramowania łączymy się z Międzynarodową Stacją Kosmiczną i wysyłamy zlecenia sfotografowania wybranych miejsc na Ziemi.

Aby to zrobić, uczniowie śledzą orbity stacji kosmicznej, analizują mapy pogody i wybierają atrakcyjne pod względem ukształtowania powierzchni miejsca na Ziemi. Efektem tego projektu są piękne zdjęcia Ziemi wykonane z pokładu ISS.

Małe dzieci przygotowywały prace plastyczne do wysłania na teleskopie kosmicznym CHEOPS. W 2016 r. realizowaliśmy projekt Centrum Nauki Kopernik „Kariery kosmiczne”, po jego zakończeniu zostaliśmy zaproszeni jako jedna z 40 szkół w kraju na pierwsze w Polsce połączenie wizyjne ze stacją kosmiczną i rozmowę z astronautą Timem Peake’em. W tym samym roku gościliśmy w naszej szkole astronautę polskiego pochodzenia Jamesa Pawelczyka. Podczas spotkania astronauta podkreślał, jak ważne są w życiu ma-

żenia i ich realizacja i wyraził nadzieję, że któreś z naszych dzieci będzie pierwszym człowiekiem na Marsie.

Uczniowie marząc o zdobyciu kosmosu, w tym roku szkolnym po raz drugi podjęli wyzwanie i wystartowali w Europejskim Konkursie Kosmicznym „Astro Pi” organizowanym przez Europejską Agencję Kosmiczną. Na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej jest zamontowany niewielki komputer przeznaczony dla celów edukacyjnych. Komputer taki zdobyliśmy w zeszłym roku po zakwalifikowaniu się do europejskiego etapu konkursu. Bardzo się przydał do testowania naszych programów. Tym razem zadanie polegało na napisaniu programu w języku Python, który przekaże pozdrowienia dla astronautów, sprawdzi temperaturę na stacji i wyświetli ją

z zastosowaniem warunku, oraz pokaże krótką animację. Do Agencji wpłynęło ponad 2 tys. prac. W tym roku nasi uczniowie zostali laureatami tego konkursu i programy napisane przez nich zostały uruchomione na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej 1 lutego ubiegłego roku. Stacja znajdowała się wtedy nad Przylądkiem Dobrej Nadziei. A my mamy nadzieję, że kiedyś w ślad za swoimi programami w kosmos polecą ich autorzy.

Zwycięskie drużyny to: „Astro Group” - Lena Kowalska, Marianna Masłowska, Jakub Lewandowski, Filip Mrówczyński; „PyPi” - Marianna Migdalska, Alicja Gierszewska, Oskar Jagodziński, Jakub Pasek.

Magdalena Mańkowska

Latawce w Dzień Dziecka

Na stadionie miejskim 1 czerwca pofrunęły latawce. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 zgromadziły się pod tężniami, aby zakończyć szkolny projekt „Moja Przygoda z Latawcem”, do którego przygotowywały się przez cały rok szkolny.



Od października nauczyciele przydzielali zadania i czuwali nad ich realizacją. Od klasy I do VII wszyscy mieli „ręce pełne roboty”. Dzieci rysowały plakaty, komiksy, tworzyły rymowanki, zagadki, wiersze, piosenki z latawcem w roli głównej. Klasy IV-V pisały opowiadania „Jak latawiec pogodził skóconą rodzinę”, zaś klasy VI-VII stworzyły opowieści fantastyczne „Gdybym był

latawcem”.

Dzieci wykonały oryginalne latawce, których lotniczy debiut odbył się właśnie w Dzień Dziecka. Oprócz puszczania latawców były prezentacje plastyczne i multimedialne, konkursy literackie, wybory najpiękniejszego latawca, zadania matematyczne i fizyczne poświęcone deltoidom.

Rodzice i nauczyciele towarzyszyli dzieciom w licznych konkurencjach sportowych, np. w przeciąganiu liny czy kręceniu hula-hop. Oczywiście wykorzystano świetne warunki stadionu i rozegrano mecze w ramach tzw. „dzikich drużyn”.

Na wszystkich czekały pyszne gofry przygotowane przez dwie uroczce mamy oraz ciechocińskie napoje, które zniknęły w błyskawicznym tempie w 35-stopniowej temperaturze.

Dzień Dziecka w tym roku miał kształt kolorowego latawca, wszyscy zapamiętamy jego piękny kontur na błękitnym bezchmurnym niebie.

kb



Wiosenne wycieczki „Jedynki”

Wycieczka szkolna to jedna z najciekawszych form spędzania czasu, uwielbiana zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli, gdyż wówczas sprawdzamy się, jacy jesteśmy naprawdę, a przy okazji poznajemy świat i jego odcienie kulturowe, historyczne i krajobrazowe.



fot. nadesłane

Najlepszy czas „wycieczkowania” to oczywiście koniec roku szkolnego, piękna pogoda, doskonałe humory i atrakcyjne miejsca. Od klas pierwszych po siódme wszyscy uczniowie planowali z wychowawcami i rodzicami wycieczki. Odbyło się ich wiele, oto krótkie sprawozdanie i zdjęcia, potwierdzające, że było wspaniale:)

Klasa IV a ruszyła na podbój stolicy, gdzie oprócz zwiedzania miasta obejrzała przedstawienie pt. „Król Maciuś I” w Teatrze Lalka. Klasa VII b 24-25 maja była na zielonej szkole w Barbarce, tam „szalała” na tle zieleni i zgłębiała

tajniki przyrody.

Klasy III c i III d 28 maja odwiedziły Ośrodek Edukacji Historycznej „Gród Fuluszek”, położony niemal w samym centrum Pojezierza Brodnickiego i przeniosły się w czasy średniowiecza.

Trzy dni na Dolnym Śląsku - oto sposób na międzyklasową wycieczkę! Uczniowie klas VII a, VII b, VI a, VI c, V a, V b wybrali się na koedukacyjną, krajoznawczą, kulturalną wyprawę. Ekipa liczyła aż 68 uczestników. Trasa wiodła przez atrakcje Dolnego Śląska - twierdzę w Kłodzku, kopalnię złota „Złoty Stok”, Pijalnię Wód i Kaplicę Czaszek

w Kudowie Zdrój, bazylikę i ruchomą szopkę w Wambierzycach, Góry Stołowe ze Szczelińcem i labiryntem w Błędnym Skołach, Duszniki Zdrój, a na końcu Wrocław i Afrykarium, przejazd Polinką nad Odrą, Stadion Narodowy i Stare Miasto.

W tym samym czasie na zieloną szkołę ruszyła także klasa V c i najmłodszy debiutanci wycieczkowi - klasa I b! W Wygoninie na Kaszubach zabawom rekreacyjno-sportowym i przyrodniczym lekcjom nie było końca... Kilka dni z dala od domu bardzo się spodobały, a maluszki sprawiły się doskonale.

Klasa VI b z kolei podjęła wyzwanie w grze miejskiej w Łodzi, podziwiała ciała niebieskie w planetarium, a następnie poznała życie intymne kolorowych ptaków w papugarni!

Wszystkie wycieczki były wspaniałe, wszyscy uczniowie wrócili zadowoleni i już planują następne wyprawy, bo przecież wakacje tak szybko mijają...

kb



Pierwszaki w dworku

Najmłodszy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 odbyli swoją pierwszą lekcję historii w Dworku Prezydenta.



Wyjście zorganizowała Iwona Ogrodowska, nauczycielka historii, która oprowadziła pierwszaków po obiekcie i opowiedziała o drodze Polski do odzyskania niepodległości. Na zakończenie wizyty każdy otrzymał pamiątkowy znaczek. Dzieci przystąpiły także do konkursu plastycznego, którego tematem przewodnim był Prezydencki Dworek. Taka lekcja historii w plenerze na pewno pozostanie wszystkim w pamięci.

Marta Turkiewicz, Paulina Czyżniewska

Fatalna passa Zdroju

Na kolejkę przed końcem sezonu CKS Zdrój zajmuje 9. pozycję w klasie okręgowej. „Tężniowcy” ponieśli pięć porażek z rzędu.



Szubinianka Szubin - Zdrój Ciechocinek 5:2 (3:0)

25. kolejka, 19 maja
Bramki: Ł.Witucki x2

ZDRÓJ: R.Langner - Celmer, Krzyżanowski, M.Langner, Jankowicz - Fras, Cyra, Dryps, Meler - Żurawski, Witucki. Nieudana wyprawa biało-niebieskich do Szubina. Piłkarze Zdroju pojechali na ten mecz jedynie w 11-osobowym składzie.

Mecz rozpoczął się od ataków gospodarzy, lecz obrona Zdroju bardzo dobrze wywiązywała się ze swoich zadań. Niestety ostatni kwadrans pierwszej części gry to rozluźnienie w szeregach ciechocinian, co skrupulatnie wykorzystała Szubinianka strzelając aż trzy gole. Druga połowa rozpoczęła się od straty kolejnej bramki przez zespół z Ciechocinka. Zdrój starał się atakować i strzelić bramkę honorową, ale Szubinianka dobrze radziła sobie z atakami, groźnie kontratakując. W samej końcówce spotkania Łukasz Witucki zmniejszył rozmiary porażki i dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.

Zdrój Ciechocinek - Kujawianka Strzelno 0:1 (0:1)

26. kolejka, 26 maja

ZDRÓJ: R.Langner - Chwojncki, Krzyżanowski, M.Langner (żk), Jankowicz - Fras, Polak, Cyra (żk), Żurawski (55' Lewandowski) - Dryps - Witucki.

Pierwsza porażka w tym sezonie na własnym boisku stała się faktem. Zdrój będąc drużyną lepszą przegrał z Kujawianką Strzelno. Od początku to gospodarze narzucili swoje tempo, wydawało się, że bramka dla Zdroju to tylko kwestia czasu. Goście mieli problem z opuszczeniem własnej połowy boiska. W jednej z przypadkowych akcji zawodnik Kujawianki zagrał piłkę wzdłuż boiska, gdzie nabiegający napastnik uderzył na ciechocińską bramkę. Błąd popełnił nasz golkiper, który niefortunnie sparował piłkę wprost pod nogi gracza ze Strzelna, a ten nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce. Po stracie goli Zdrój nie załamał się i nadal atakował, jednak bezskutecznie. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Goście ustawili się niemal całą drużyną w obronie. Dobrze w bramce spisywał się bramkarz ze Strzelna, w

końcówce nie popisał się także sędzia spotkania, który nie odgwizdał faulu na Michale Polaku w polu karnym. Do końca goście umiejętnie bronili się i niespodziewanie wywieźli komplet punktów spod Tężni.

Zdrój Ciechocinek - LTP Lubania 1:2 (1:2)

27. kolejka, 2 czerwca
Bramka: D.Fras

ZDRÓJ: Woźniak - Chwojncki, M.Langner, Krzyżanowski, Jankowicz - Żurawski (żk), Polak (46' Lewandowski), Cyra, Dryps, Fras - Dryps - Witucki.

Spotkanie lepiej rozpoczęli piłkarze z Lubania, którzy już w pierwszych minutach meczu mieli bardzo dogodną sytuację do zdobycia bramki, lecz zawodnik gości przestrzelił wysoko nad bramką Zdroju. W 14. minucie Michał Polak stracił piłkę w swoim polu karnym, co wykorzystali zawodnicy z Lubania i napastnik gości wpakował piłkę do pustej bramki Zdroju. W 27. minucie po rzucie rożnym dla drużyny LTP było już 0:2. Złe ustawienie w obronie Zdroju przy stałym fragmencie gry wykorzystał zawodnik z Lubania. Po tej bramce Ciechocinianie odważnie zaatakowali, co zaowocowało kilkoma bardzo dobrymi sytuacjami do zdobycia kontaktowej bramki. Brakowało jednak skuteczności i odrobiny szczęścia. W ostatniej minucie pierwszej połowy najprzystojniej w polu karnym gości zachował się Daniel Fras, który strzałem lewą nogą nie dał szans dobrze spisującego się bramkarza rywali. Druga połowa meczu rozpoczęła się od ataków Zdroju, lecz sytuacji do wyrównującego gola było jak na lekarstwo. Do końca spotkania wynik nie uległ zmianie i mecz zakończył się zwycięstwem drużyny z Lubania.

GKS Baruchowo - Zdrój Ciechocinek 4:1 (1:0)

28. kolejka, 9 czerwca
Bramka: D.Fras

ZDRÓJ: Woźniak - Chwojncki, M.Langner, Krzyżanowski, Jankowicz - Fras (70' Celmer), Polak, Cyra, R.Langner - Dryps - Witucki.

Od początku spotkanie było bardzo wyrównane, a gra toczyła się głównie w środkowej części boiska. Sytuacji podbramkowych z obu stron było jak na lekarstwo. W 31. minucie błąd w ustawieniu defensywy Zdroju skutecznie wykorzystał napastnik Baruchowa i dał prowadzenie swojej drużynie. Druga połowa meczu znakomicie rozpoczęła się dla „Tężniowców”. W 48. minucie zawahanie bramkarza gospodarzy wykorzystał Daniel Fras i wyrównał stan spotkania. Po tej bramce tempo meczu spadło, zabrakło klarownych sytuacji. Niestety ostatnie 10 minut meczu było dramatyczne dla drużyny gości. Po 80. minucie meczu stracili trzy bramki i to zespół z Baruchowa cieszył się z wygranej 4:1.

Relacja z 29. kolejki (Zdrój Ciechocinek - Wisła Dobrzyń 1-2) w kolejnym numerze.

Krzysztof Zakrzewski, ckszdroy.futbolowo.pl

Mali mistrzowie sportu

W czwartek 14 czerwca w Ciechocińskiej Hali Sportowej OSiR odbył się X Turniej Sprawnościowy dla klas I-III szkoły podstawowej „Mali Mistrzowie Sportu 2018”.



W zawodach rywalizowało blisko 200 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Szkoły Podstawowej nr 3 w Ciechocinku.

Ze względu na zróżnicowany wiek uczniów w poszczególnych klasach organizator zdecydował nie prowadzić rywalizacji punktowej, aby nikt nie poczuł się pokrzywdzony. Wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe medale, a drużyny dyplomy, które ufundował ciechociński OSiR.



Piłka połączyła pokolenia

24 drużyny, w tym 12 ze szkoły podstawowej i 12 seniorskich, wzięło udział w VIII Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Ciechocinka „Piłka nożna łączy pokolenia”, który 16 czerwca został rozegrany na stadionie ciechocińskiego OSiR-u.



Jak zwykle drużyny rywalizowały ze sobą równolegle na czterech wyznaczonych boiskach dla młodzieży i seniorów. Wśród juniorów najlepszymi zawodnikami i bramkarzami w poszczególnych kategoriach zostali wybrani:

- klasy III: Filip Grabowski Wit Ziętek,
- klasy IV: Aleksander Zieliński Krystian Makowski,
- klasy V: Bartek Zakrzewski Sebastian Kulpa,
- klasy VI i VII: Mateusz Podlasiewski Mateusz Hermanowski.

Wszystkie drużyny otrzymały puchary i dyplomy, zawodnicy pamiątkowe

medale a wyróżnieni zawodnicy statuetki i dyplomy.

W kategorii seniorów wystąpiło 12 drużyn. Zespoły rywalizowały w trzech grupach systemem każdy z każdym. Wyniki fazy pucharowej poniżej.

Półfinały:

FC Albatros - Młode Wilki 3:1

Toporki - Kopacze 2:1

o 3. miejsce:

Młode Wilki - Kopacze 4:0

Finał:

FC Albatros - Toporki 3:0

Najlepszym bramkarzem turnieju został wybrany Łukasz Glonek (Młode Wilki), a zawodnikiem Łukasz Witucki (FC Albatros).

Najlepsze drużyny i zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy i medale ufundowane przez ciechociński OSiR Ciechocinek. Dla dzieci były także atrakcje w postaci dmuchanych zjeżdżalni, ścianki wspinaczkowej oraz waty cukrowej i popcornu.

Pełne wyniki turnieju znajdziesz na osir.ciechocinek.pl.

Bieg Tężni, czyli trzecie Grand Prix

Ponad 50 biegaczy i „kijkarzy” wzięło udział w „Biegu Tężni” zaliczanym do cyklu „Grand Prix Tężnie Run Ciechocinek 2018 w Biegach i Nordic Walking”.

Bieg z 2 czerwca był trzecim w cyklu Grand Prix. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy medal, który jest pierwszą częścią tworzącą mały model tężni. Do zdobycia w kolejnych biegach pozostały jeszcze trzy kolejne części. Kolejna impreza Grand Prix Tężnie Run 7 lipca o godz. 15.

NORDIC WALKING KOBIEC OPEN

1. Aleksandra Nowak (Solec Kujawski)??
2. Agnieszka Kowalewska (Ciechocinek)
3. Zofia Kaczmarek (Szczutki)
4. Marta Czerniejewska (Ciechocinek)

NORDIC WALKING MĘŻCZYZN OPEN

1. Marcin Radomski (Płock)
2. Jacek Jaworski (Toruń)
3. Włodzimierz Krych (Toruń)
4. Eryk Olczak (Warszawa)

BIEGI KOBIEC OPEN

1. Karolina Szuflewska (Ciechocinek)

2. Justyna Salwa (Rożno Parcele)
3. Katarzyna Bylicka (Ciechocinek)
4. Magda Chałupczak (Ciechocinek)

BIEGI MĘŻCZYZN OPEN

1. Przemysław Ratajczyk (Zakrzewo)
2. Kamil Podolski (Torzewo)
3. Patryk Śrubka (Bydgoszcz)
4. Dawid Bielski (Bydgoszcz)



Bieg o Kryształ Soli

W Parku Tężniowym 26 maja odbył się VIII Bieg o Kryształ Soli. Tegoroczny bieg zgromadził wysoką liczbę uczestników we wszystkich kategoriach wiekowych i wielu kibiców.

Nagrody oraz dodatkowe atrakcje dla uczestników ufundował Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ciechocinku, a podobnie jak w latach poprzednich imprezę wsparło również Przedsiębiorstwo Uzdrawisko Ciechocinek. Dla dzieci i młodzieży atrakcje przygotowali również harcerki i harcerze z ciechocińskich drużyn Związku Harcerstwa Rzeczpospolitej.

Wyniki:

przedszkolak rękę za rodzicem (2012 i młodsze) 250 m dziewczęta:

1. Monika Sikorska
2. Martyna Dębowska
3. Lena Golema

przedszkolak rękę za rodzicem (2012 i młodszy) 250 m chłopcy:

1. Adam Drwięga
2. Ignacy Sękowski
3. Bartek Skibiński

szkoła podstawowa (2010-11) dziewczęta 400 m:

1. Joanna Jabłońska
2. Zuzia Stępińska
3. Aleksandra Kuczyńska

szkoła podstawowa (2010-11) chłopcy 400 m:

1. Aleksander Nowakowski
2. Wojtek Morawski
3. Łukasz Podlasiewski

szkoła podstawowa (2008-09) dziewczęta 400 m:

1. Natalia Chałupczak
2. Alicja Woźniak

3. Milena Szczepańska

szkoła podstawowa (2008-09 r.) chłopcy 400 m:

1. Łukasz Żuchowski
2. Olek Zwierzchowski
3. Nikodem Rytter

szkoła podstawowa (2005-07) dziewczęta 600 m:

1. Basia Lewandowska
2. Oliwia Rolirad
3. Małgorzata Kołowrocka

szkoła podstawowa (2005-07) chłopcy 800 m:

1. Radosław Rytter
2. Dawid Dziok
3. Maksymilian Zwierzchowski

szkoła gimnazjalna + 7 kl. (2002-04) dziewczęta 600 m:

1. Julia Groncikowska
2. Amelia Grabowska
3. Ewa Stefańska

szkoła gimnazjalna + 7kl. (2002-04) chłopcy 800 m:

1. Adrian Muzyka
2. Szymon Grobelski
3. Radomir Ziętek

open kobiet 1600 m:

1. Julia Groncikowska
2. Marta Gwizdańska
3. Marta Dobrzańska

open mężczyzn 2400 m:

1. Przemysław Ratajczyk
2. Patryk Hołyn
3. Jarosław Jabłoński

Sprawne przedszkolaki

W X Turnieju Sprawnościowym „Sprawny Przedszkolak 2018”, który 12 czerwca odbył się w Hali Sportowej OSiR Ciechocinek uczestniczyło 150



Po raz kolejny rywalizowali 5- i 6-latkowie z Przedszkola Samorządowego

Bajka, Przedszkola Samorządowego im. Kubusia Puchatka, Przedszkola Niepublicznego Jaś i Małgosia oraz Przedszkola Niepublicznego Akademia Malucha.

Dzieci miały do pokonania osiem prób sprawnościowych w formie wyścigów i zabaw. Dziewiąta konkurencja dodatkowa była niespodzianką, a udział w niej wzięły nauczycielki dzieci.

Wszyscy uczestnicy zostali udekorowani pamiątkowymi medalami ufundowanymi przez OSiR w Ciechocinku oraz słodkimi prezentami.

Pomorzanin zwycięża w hokeja



W sobotę 26 maja na Boisku Wielofunkcyjnym OSiR w Ciechocinku odbywał się IV Turniej Pokoleń im. Leszka Henslera w Hokeju na Trawie organizowany przy współpracy z OSiR Ciechocinek. Zwyciężyła drużyna Pomorzanina Toruń. W imprezie brały udział również zespoły z Ciechocinka, Gniezna, Siemianowic, Gąsawy i Rogowa.



foto. OSiR

Hokejowa historia na fotografiach

Wystawa poświęcona historii ciechocińskiego hokeja na trawie została otwarta 25 maja w Miejskim Centrum Kultury.

- Chcemy pokazać mieszkańcom i gościom Ciechocinka, że hokej istnieje w uzdrowisku. I zachęcić dzieci, ale i dorosłych, bo zacząć można w każdym wieku, do treningów - mówi Monika Dylewska, współorganizatorka wydarzenia. Jak podkreśla, hokejowe tradycje Ciechocinka sięgają 1972 roku, a w uzdrowisku wychowywali się nawet olimpijczycy.

Wystawa to ponad 150 fotografii dokumentujących dawne i bliższe nam występy ciechocińskich hokeistów, a także wycinki prasowe i eksponaty: od zabytkowych kijów po kompletny strój bramkarza.

Wystawę organizował klub Tężniowcy Ciechocinek.

Uczestnicy parady nagrodzeni

Uniwersytet dla Aktywnych, Piekarnia Polkorn, Szkoła Podstawowa nr 1 i Przedszkole Samorządowe nr 2 im. Kubusia Puchatka wygrały konkurs na najciekawsze przebranie organizowany podczas 3. Ciechocińskiej Parady Majowej.



Podczas spotkania 13 czerwca w sali kinowo-widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury zwycięzcy otrzymali z rąk burmistrza Leszka Dzierżewicza nagrody rzeczowe i vouchery: do parku linowego (zasponsorowane przez Ośrodek Sportu i Rekreacji), kina „Zdrój” (Miejs-

kie Centrum Kultury), na poczęstunek w jednej z cukierni Piekarni Polkorn oraz organizację ogniska w Ranchu pod Olszyną.

W jury konkursu na najlepsze przebranie zasiadli Maja Masłowska i Katarzyna Turkiewicz z Urzędu Miejskiego,

Aldona Nocna, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, Marcin Zajączkowski, przewodniczący Rady i Czesława Florczak.

Do wszystkich uczestników tegorocznej parady trafiły także okolicznościowe statuetki.

W 3. Ciechocińskiej Paradzie Majowej udział wzięli:

Uniwersytet dla Aktywnych,
Don Vasył & Gwiazdy Cygańskiej Pieśni,
Przedszkole Samorządowe nr 2
im. Kubusia Puchatka,
Przedszkole Samorządowe nr 1 „Bajka”,
Przedszkole Niepubliczne
„Jaś i Małgosia”,
Szkoła Podstawowa nr 1
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
Szkoła Podstawowa nr 3
im. Polskich Olimpijczyków,
Studio Piosenki „AJKI”,
Zespół Szkół Uzdrowiskowych nr 1,
Pole Dance Studio,
Academy Martial Arts,
Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej,
Liceum Ogólnokształcące
im. Stanisława Staszica,
Klub Senior+ Niezapominajka,

Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka,
Miejskie Centrum Kultury,
Grupa Taneczna Creep Team,
Miejska Biblioteka Publiczna,
Ośrodek Sportu i Rekreacji,
CKS Zdrój Ciechocinek,
Uczniowski Klub Sportowy Kurort,
Ciechociński Klub Bokserski Potężnie,
Ciechociński Klub Jeździecki „Bonanza”,
Wojskowe Koło Łowieckiego nr 255
„Wiarus”,
Koło Łowieckie „Zdrój”,
Komisja Zdrojowa, Klinika
Uzdrowiskowa „Pod Tężniami”
im. Jana Pawła II,
Przedsiębiorstwo Uzdrowisko
Ciechocinek S.A.,
Sanatorium Uzdrowiskowego
„Krystynka”,

Sanatorium Uzdrowiskowe „Polex”,
Sanatorium Uzdrowiskowe „Promień”,
Sanatorium Uzdrowiskowe „Zdrowie”,
22. Wojskowy Szpital Uzdrowiskowo-
Rehabilitacyjny,
Sanatorium Uzdrowiskowe „Łączność”,
Sanatorium Uzdrowiskowe „Sanvit”,
Pałac Łazienki II,
Kolejowy Szpital Uzdrowiskowy,
Dom Zdrowia Lila, Rycerze Kolumba,
Urząd Miejski, Rada Miejska,
Piekarnia Polkorn, MPWiK,
KPUP „Ekociech”, Ranczo Pod Olszyną,
OSP w Ciechocinku,
OSP w Straszewie,
Klub Motocyklowy
„Boruta MC Poland”,
Ciechocińskie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego.



fot. Paweł Paczek, Krzysztof Lepczyński



ŚWIĘTO SOLI

